

PROTEST

- REGULACJA RZEK!

Na początku lutego został wyrażony protest i głębokie zaniepokojenie stwierdzonymi w województwie świętokrzyskim przypadkami regulacji rzek Mierzawy i Czarnej Staszowskiej. O dewastacji Czarnej donosiły stacje telewizyjne, zaś przykłady niszczenia rzeki Mierzawy wykryte zostały w terenie przez przyrodników i wędkarzy. W kontekście obchodów Światowego Dnia Mokradeł, szeroko rozpropagowanego w TVP1 (główne wydanie Wiadomości), osuszenie rzek wydaje się być olbrzymią stratą dla środowiska przyrodniczego i lokalnych społeczności.

Wyprostowanie rzeki, wycięcie nadbrzeżnych zarzewień, osuszenie torfowisk i wilgotnych łąk, ułatwi spływ wody w województwie świętokrzyskim, jednakże doprowadzi do niekontrolowanych i gwałtownych przyborów wody w Wiśle czy Pilicy. Oczywiście można ten problem „przerzucić” dalej, ale nie o to chodzi. Regulacja, obwałowania rzek stwarzają tylko iluzoryczne bezpieczeństwo dla mieszkańców. Osiedlają się oni w dolinach rzek zachęcani istnieniem regulacji technicznej. Jednakże patrząc na przykład rzek niemieckich czy amerykańskich (Ren, Mozela, Missisipi) i na katastrofalne powodzie w ostatnich latach na tym od wieków „uporządkowanym” obszarze, regulowanie rzek jest działaniem ryzykownym. Woda powinna być w jak

największej ilości zatrzymywana w zlewni dorzecza, w stawach, bagnach, torfowiskach, lasach bagiennych, starorzeczach i meandrach. Retencjonowanie i gromadzenie w ten sposób wody ułatwi jej sukcesywny i spokojny spływ i łagodźć będzie skutki suszy, jaką mamy na terenach świętokrzyskich w ostatnich 2 latach.

Wylewy rzek są rzeczą naturalną, użyźniają łąki podnosząc ich plonowanie, hamują osadnictwo w dolinach. Wilgotne i podmokłe doliny są ostoją zwierząt i roślin nie spotykanych nigdzie indziej w zachodniej Europie. Unia Europejska, widząc zniszczenia jakie dokonały się w jej systemach rzecznych, w chwili obecnej dużymi nakładami finansowymi odtwarza naturalne koryta rzek w ramach renaturalizacji.

Istnienie naturalnych dolin rzecznych może być szansą rozwoju dla lokalnych społeczności. Przykładem tego może być bagienna dolina rzeki Krasnej w Świętokrzyskim, gdzie Towarzystwo Badań i Ochrony Przyrody, nakładem środków pochodzących z zagranicy, stworzyło rezerwat przyrody, promuje ten teren do aktywnego wypoczynku i ekologicznej turystyki. Wybudowane tam zostały punkty widokowe, ścieżki edukacyjne, trasy rowerowe. Wszystko to przyciąga turystów i przynosi dochody miejscowej ludności.

